

MAGAZYN

CZASNI

CZĘŚĆ OCHOWĘ

STYCZEŃ 2025

— GAZETA —  
REGIONALNA.COM

fot. A. Kucharski

REKLAMA

HURTOWNIA  
BUDOWLANA

[WWW.DMKINVEST.PL](http://WWW.DMKINVEST.PL)

**DMK  
INVEST**  
MATERIAŁY BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE OD FUNDAMENTÓW AŻ PO DACH

UL. PRZEMYSŁOWA 51A, 42-274, KONOPISKA

**TEL 666 302 305**

REKLAMA

**APERTO**

Partner Handlowy OKNOPLAST

Częstochowa  
Al. Jana Pawła II 66  
tel. 34 324 98 93

[APERTO.COM.PL](http://APERTO.COM.PL)

 **OKNOPLAST**

NOWOŚĆ

**Matowe  
kolory okien.**

Szlachetny design,  
zwiększona trwałość.



# 33. Finał WOŚP. Częstochowa i region zagrały dla onkologii i hematologii dziecięcej



**W** finałową niedzielę, 26 stycznia w Polsce i w różnych zakątkach świata zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Do udziału w 33. edycji zimowej kwesty – tradycyjnie – przyłączyła się również Częstochowa. Lokalny sztab WOŚP zorganizował wiele atrakcji, a wszystko po to, by zebrać środki na zakup sprzętu dla ratowania życia i zdrowia dzieci. Podobny cel przyświecał też regionalnym sztabom.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy po raz 33. „zagrała na zdrowie”. Tegoroczny finał zorganizowano na rzecz onkologii i hematologii dziecięcej. Celem Fundacji Jerzego Owsiaika jest zakup najnowszego sprzętu diagnostycznego, który pomoże lekarzom w walce z nowotworami i innymi ciężkimi chorobami hematologicznymi u dzieci. WOŚP planuje zakupy dla osiemnastu oddziałów dziecięcych, siedemnastu hospicjów, pięciu ośrodków neurochirurgii onkologicznej, sześciu ośrodków chirurgii onkologicznej oraz czterech zakładów patomorfologii.

Orkiestrowa kwesta przypadała na niedzielę, 26 stycznia. Pierwsze podsumowania padły jeszcze tego samego wieczora. Kwota deklarowana to aż 178 531 625 zł (tu przypomnijmy, że rok temu wynosiła ona 175 426 813 zł, a ostateczny wynik 32. Finału wyniósł 281 879 118,07 zł). Czy i tym razem uda się pobić rekord? To okaże się pod koniec marca. Wtedy Fundacja podsumuje zbiórkę (nadal trwają bowiem aukcje Allegro).



## 500 wolontariuszy z Częstochowy

Liczenie trwa również w częstochowskim sztabie WOŚP przy ul. Raclawickiej, którego szefową jest Izabela Tokarczyk. W niedzielę reprezentowało go 500 wolontariuszy. Nad przygotowaniem finału czuwało i dbało o każdy szczegół 40 członków sztabu. Atrakcje towarzyszące zorganizowano już w sobotę.

Te rozpoczął 13. Częstochowski Bieg „Policz się z cukrzycą”, organizowany w ramach 235. parkrunu w Lesie Aniolowskim na Promenadzie im. Niemena.

W niedzielę również nie brakowało atrakcji sportowych. Znaczną frekwencją cieszyło się zwłaszcza morsowanie w Parku Wypoczynkowym Lisiniec (podczas zabawy nie zabrakło też charytatywnych licytacji).



### Finał na pl. Biegańskiego

Główne atrakcje zorganizowano – jak każde zwyczaj – na pl. Biegańskiego. Te zaczęły się już ok. godz. 11. Można było wziąć udział w loterii fantowej (chętnych, by zobaczyć, jakie nagrody przyniesie im los, było naprawdę sporo) albo kupić sobie pamiątkową monetkę o nominale 10 Finałków. Za obie przyjemności należało zapłacić, wrzucając odpowiednią kwotę do puszeki.

Z kolei w południe z pl. Daszyńskiego wyruszyła radosna Parada Serc. Dzieci i dorośli kroczyli dumnie Alejami, a metę wyznaczono na „Bieganie”. Tam czekały na uczestników animacje, pokazy i licytacje.

Nie mogło zabraknąć również koncertów. Rozpoczęła je czę-

stochowska grupa Mood Makers. Potem przyszedła pora na dźwięki grunge’u, klasycznego rocka oraz rocka alternatywnego. Te zapewnił zespół Overthink z Wrocławia. Następnie częstochowianie bawili się przy rytmach ska, punku i reggae, a pozytywną energię zapewnił lokalny skład Eternal Spiritis.

Późnym wieczorem sztab zaprosił do śpiewania fanów „Kolorowej sukienki” oraz „Tańcz, tańcz, tańcz”, czyli hitów z repertuaru duetu Long&Junior. Koncertową serię przerwał tradycyjne „Świąteczne do nieba” (o godz. 20 odbyło się ono w całym kraju). Na koniec na scenie pojawiła się gwiazda 33. Finału WOŚP w Częstochowie – wokalistka Cleo, która doskonale wie, jak rozkręcić atmosferę.



REKLAMA

- STAL ZBROJENIOWA
- MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
- BLOCZKI FUNDAMENTOWE
- SYSTEMY KOMINKOWE
- POKRYCIA DACHOWE
- MATERIAŁY ŚCIERNE
- KOSTKA BRUKOWA
- IZOLACJE
- OGRODZENIA

ŚWIADCZYMY USŁUGI  
TRANSPORTOWE  
Z ROZŁADUNKIEM  
**HDS**

HURTOWNIA BUDOWLANA  
**BauLand**  
www.bauland.pl

KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE  
TWOJEJ BUDOWY

www.bauland.pl

Rudniki k. Częstochowy, ul. Wojska Polskiego 34a, tel. 34 320-16-23



### Podziękowania ze sztabu

– Z całego serca dziękujemy Wam za obecność i wsparcie podczas tegorocznego Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszym mieście. Wasza energia, entuzjazm i ogromne serca sprawiły, że ten koncert na długo pozostanie w naszej pamięci. Dziękujemy artystom, wolontariuszom, sponsorom oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tego wyjątkowego wydarzenia. To

Wasza praca i zaangażowanie sprawiają, że WOŚP staje się co roku coraz silniejszą orkiestrą dobroci – napisano po finale na facebookowej stronie sztabu WOŚP Częstochowa. – Liczymy na Wasze wsparcie również w przyszłych edycjach i mamy nadzieję, że spotkamy się za rok w jeszcze większym gronie.

Przypomnijmy, że rok temu częstochowski sztab zebrał ponad 852 tys. zł. Jakim wynikiem pochwali się teraz? Można go

jeszcze podbić, ponieważ na Allegro trwają aukcje. Ich pełną listę można znaleźć na stronie [allegro.pl/uzytkownik/WOSPCzestochowa](http://allegro.pl/uzytkownik/WOSPCzestochowa). Na hojnych darczyńców czekają m.in. koszulka w ramce oraz kalendarz z autografem Jakuba Błaszczykowskiego, plastron Adama Małysza z autografem, a także gadżety WOŚP oraz liczne vouchery i obrazy.

Szczegółów należy szukać na stronie – [www.wosp.czest.pl](http://www.wosp.czest.pl).

### Grano też w regionie

Jak co roku do grania na rzecz zdrowia i życia dzieci przylączyły się również sztaby z całego regionu. Finałowe atrakcje zorganizowano m.in. w Olsztynie, Kłobucku, Błachowni, Żarkach oraz Lublińcu. Nie brakowało muzyki, zajęć sportowych, charytatywnych licytacji i ogromu dobrej energii.

red., fot. P. Szlagor, A. Kucharski, K. Woszczyński





# 1 150 000 zł dla WOŚP. Klimas Wkręt-met znów w akcji!

**W** życiu są chwile, które na zawsze pozostają w pamięci, a dla firmy Klimas Wkręt-met jednym z takich momentów był 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Firma wzięła udział w licytacji złotego serduszka, przekazując na WOŚP imponującą kwotę 1 150 000 zł. Joanna Klimas, przedstawicielka firmy, podkreśliła, że kwoty licytacji robią wrażenie, ale warto pamiętać, że to tak naprawdę kropla w morzu potrzeb. Każda złotówka z licytacji wesprze hematologię i onkologię dziecięcą.

Atmosfera tegorocznego Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (ten odbył się 26 stycznia) była pełna emocji i radości, a każdy darczyńca wniósł cząstkę siebie do tej wyjątkowej akcji. Joanna Klimas z uznaniem podkreśla rekordowe wsparcie ze strony innych fundacji, takich jak Robert Dobrzycki Foundation, która przekazała na WOŚP 1 300 000 zł oraz BIO-GEN Łódź z kwotą 1 000 000 zł.

– Razem pokazaliśmy, że współpraca i solidarność potrafią zdziałać cuda. Kiedy łączymy siły, jesteśmy w stanie osiągnąć więcej, niż mogliśmy sobie wyobrazić – zaznacza.

Dalsze możliwości wsparcia dla WOŚP nie kończą się na licytacji złotego serduszka. Nadal trwają licytacje unikalnych obrazów z wkrętów z kolekcji #KlimasArt na platformie Allegro. Każda z tych licytacji to nie tylko szansa na zdobycie wyjątkowego dzieła sztuki, ale również okazja do wsparcia dzieci, które potrzebują pomocy.

– Kiedy myślę o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, nie widzę jedynie kolorowych serduszek i zbiorów pieniędzy. Widzę przede wszystkim ludzi – wolontariuszy, darczyńców, organizatorów oraz tych, którzy korzystają z danej im pomocy. To właśnie ci ludzie nadają sens całej tej akcji, która od lat ma swoje wyjątkowe miejsce w moim sercu – przyznaje Joanna Klimas, podkreślając, jak ważna jest w tym przedsięwzięciu ludzka solidarność.

Emocje związane z licytacją Złotych Serduszek zawsze budzą szczególne uczucia. W poprzednich latach serduszka osiągały astronomiczne kwoty – od 777 000 złotych, przez 888 888 zł, aż po 1 050 000 zł. Tegoroczny Finał przyniósł kolejne rekordy: 1 300 000 zł, 1 150 000 zł i 1 000 000 zł.

Po zakończeniu 33. Finału, zespół Klimas Wkręt-met wraca do codzienności z całym wachlarzem pozytywnych emocji, które niosą ze sobą nadzieję na lepsze jutro.

– W ciągu tych kilkunastu godzin wydarza się tyle dobra, że starczy go na kolejny rok – podsumowuje przedstawicielka Klimas Wkręt-met, pozostawiając w sercach wszystkich uczestników Finału przekonanie, że wspólne działania mogą przynieść realne zmiany w życiu innych.

mat. Klimas Wkręt-met



# Pasja, która łączy trzy pokolenia



**O**tej wystawie było w Częstochowie głośno. W Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II przez kilka miesięcy można było oglądać zbiór „Lego Star Wars” należący do 13-letniego Karola Witkowskiego. Młody kolekcjoner przygotował ekspozycję wspólnie z dziadkiem Krzysztofem, twórcą i właścicielem muzeum.

Tę rodzinną pasję rozpoczął Piotr Witkowski, kierownik rajdowy. To on sprezentował malutkiemu wówczas synkowi, Karolowi pierwszy zestaw Lego z serii „Star Wars”. Opowiedział chłopcu o słynnych filmach George’a Lucasa, bohaterach, dobrej i złej stronie mocy. Wkrótce seanse kolejnych odsłon gwiazdnej sagi stały się ich tradycją. Syn szybko przebił tatę, bo filmy zna chyba na pamięć. Nic w tym dziwnego, bo każdy widział po kilka razy, ale najbardziej lubi „Zemstę Sithów” z 2005 roku (to w niej Anakin Skywalker przechodzi na tzw. Ciemną Stronę Mocy).



## Z pomocą dziadka

A co z klockami? Domowa kolekcja stopniowo się rozrastała, by dziś stać się imponującą. To już zasługa taty młodego kolekcjonera – Piotra i dziadka Krzysztofa Witkowskiego.

Tego nazwiska nie trzeba w naszym mieście szczególnie przedstawiać. To bowiem prezes firmy President Electronics Poland, twórca i właściciel Muzeum Mo-

net i Medali Jana Pawła II w Częstochowie, ceniony kolekcjoner i filantrop. Tu warto podkreślić, że w styczniu prezydent Miasta Częstochowy uhonorował go wyróżnieniem „Promotor Częstochowskiej Gospodarki” – podkreślano, że biznesmen świetnie łączy przedsiębiorczość z przywiązaniem do historii i tradycji.

Dziadek nie ograniczył się jednak do pomocy w budowaniu kolek-

cji Lego, ale zakasał rękawy i sam wziął się za składanie najtrudniejszych (niektóre liczą po kilka tysięcy klocków!) zestawów.

Sokół Millennium czy Niszczyciel to tylko kilka złożonych przez niego rarytasów, które trafiły na wystawę podsumowującą zbiory Lego. Jej wernisaż odbył się w maju 2024 roku. Miejscem prezentacji, co oczywiste, stało się muzeum przy ul. Jagiellońskiej 67/71.

## Imponująca kolekcja

Prace nad ekspozycją były dobrą okazją do uporządkowania i podliczenia kolekcji. W efekcie okazało się, że samych figurek udało się 13-letniemu dziś Karolowi zebrać blisko tysiąc.

Postacie Yody, Lei, Lorda Vadera czy Hana Solo wyeksponowane zostały w profesjonalnych witrynach, każda figurka została opisana (także seryjnym numerem).

Przy okazji przygotowań, udało się też kolekcję mocno wzbogacić, m.in. o trudno dostępny zestaw „Gwiazda Śmierci” z 2007 roku (z tej perełki Karol jest najbardziej dumny).

Gdy zestaw liczy 5 czy 6 tys. elementów, przy jego składaniu może brakować cierpliwości. Karolowi brakowało więc czasem sił i konsekwencji. Tej nigdy nie tracił jednak dziadek, który brał na siebie najtrudniejsze zadania. – Jak się w coś angażuję, to całkowicie. Konsekwencja to podstawa, jak ma się wątpliwości, lepiej nie zaczynać. Ja muszę zawsze dopiąć wszystko na ostatni guzik – zaznacza Krzysztof Witkowski.

## Widowiskowy finał

Kolekcjoner nie ukrywa, że pasja Lego, którą dzieli z wnukiem, sprawia im obu mnóstwo radości. Zresztą nie tylko im samym, bo przez kilka miesięcy zorga-



nizowana przez nich wystawa, cieszyła oczy wielu fanów „Star Wars”.

Także finał tej przygody musiał mieć specjalną oprawę. Finał odbył się tuż przed Świętami Bożego Narodzenia (zapomnieliśmy zapytać, czy Karol pod choinką również zapragnął znaleźć nowe Lego) – w piątek, 22 grudnia 2024 roku. Wnuczek i dziadek z dumą oprowadzali chętnych po wystawie. Opowiadali o figurkach, zestawach, składaniu klocków itd. Był to wieczór pasji trzech pokoleń, bo wspomniany już Piotr Witkowski postanowił pochwalić się też swoją. Przed gmachem muzeum stanęły więc jego samochody wyścigowe, a w środku liczne puchary zgromadzone podczas rajdów.

Zadbano również o szczególną atrakcję, czyli widowiskowy występ orkiestry z Zespołu Szkół Muzycznych im. M. J. Żebrowskiego w Częstochowie. Młodzi muzycy specjalnie na tę okazję przygotowali kompozycje znane wszystkim fanom „Gwiezdnych Wojen”. Finał odwiedzili również członkowie grup rekonstrukcyjnych, wszyscy chętni mogli więc opuścić muzeum, zabierając nie tylko niezapomniane wspomnienia, ale i np. pamiątkowe zdjęcie ze szturmowcem.

## By zarażać pasją

Oczywiście największe zainteresowanie finał wystawy wzbudził wśród najmłodszych. – Myślę, że rośnie nam kolejne pokolenie kolekcjonerów. To budujące. Zawsze wierzyłem w młodych ludzi. Myślę,

że jak Karol dorośnie, to on przejmie muzeum i całą moją kolekcję. Przejmie schedę po dziadku i będzie zarażał pasją kolejne osoby – podkreśla Krzysztof Witkowski.

„Lego Star Wars” już za nami, ale nie oznacza to, że w Muzeum Moneta i Medalia Jana Pawła II powiało nudą. Nic bardziej mylnego, bo obecnie można tam oglądać wystawę poplenerową członków Częstochowskiego Stowarzyszenia Plastików im. Jerzego Dudy-Gracza (i zaproszonych przez nich gości). Ekspozycję zatytułowano „Po trzykroć Ojców”.

Aktualne informacje dotyczące działalności muzeum warto śledzić na stronach: [jp2muzeum.pl](http://jp2muzeum.pl) oraz [www.facebook.com/jp2muzeum](https://www.facebook.com/jp2muzeum).

Adam Kostyra, fot. Tomasz Turek

# Quick Shot Kickboxing czynnie wspiera WOŚP

**Q**uick Shot Kickboxing od początku swojego istnienia aktywnie wspiera Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, wierząc w jej misję.

- Marzymy, aby w przyszłości dzięki takim inicjatywom Polska stała się liderem w jakiejś dziedzinie medycznej ratującej życie, wyznaczając nowe standardy opieki. Gdyby nie dotychczasowe



działania WOŚP, wielu z nas nie byłoby teraz na świecie i to jest fakt, nie kwestia do rozważania – podkreśla Martyna Wabnic.

W tym roku Quick Shot przekazał na rzecz WOŚP: rękawice Masters Equipment, voucher na treningi w klubie oraz zaproszenie na czerwcowy Quick Shot Kickboxing League.

red., arch. klubu

# Visual Concert. Koncert muzyki filmowej i epickiej z wizualną podróżą po świecie

**N**a scenie katowickiego Spodka wystąpi ponad 80-osobowa orkiestra oraz soliści: Kasia Moś, Paulina Stekla, Mateusz Krautwurst. Zabrzmią utwory znane z takich filmowych serii jak „Star Wars”, „Harry Potter”, „Indiana Jones” czy „Jurassic Park”. To wszystko już 21 marca. Sprzedaż biletów trwa. Mogą być one doskonałym prezentem z okazji nadchodzących walentynek czy Dnia Kobiet.

Nowa, czwarta edycja kultowego koncertu muzyki filmowej i epickiej zabierze widzów w pasjonującą podróż po świecie fauny, flory, niezwykłych krajobrazów, różnorodnych kultur i architektury.

## Rajskie plaże i Cuda Świata

W ramach Visual Concert organizator - Visual Production zaprasza na spotkanie z liczącą ponad 80 osób Orkiestrą Symfoniczną CoOperate Orchestra & Choir pod batutą Adama Domurata. Formacja wypełni muzyczną przestrzeń w rytm filmowego obrazu, ukazującego najbardziej spektakularne zakątki świata, niesamowite zwierzęta, ciekawych ludzi i wyjątkowe chwile uchwycone okiem kamery.

– Od rajskich plaż, poprzez Cuda Świata i zabytki UNESCO, niesamowitą potęgę natury, niezwykle Parki Narodowe, lasy deszczowe, ogrom kosmosu, magię mikrokosmosu, głębi-



ny oceanów, ośnieżone szczyty górskie po miejskie dżungle na całym świecie. Podczas koncertu na obrazie poruszymy także niezwykle ważne zagadnienia, jakimi są problemy społeczne i ekologiczne świata. Będzie to wyjątkowa podróż po i w głąb naszej niezwykle Niebieskiej Planety – zapewnia Visual Production.

Koncert uświetnią również wspaniali soliści: Kasia Moś, Paulina Stekla i Mateusz Krautwurst.

## Od „Star Wars” po „Thora”

Co zabrzmi? W symfonicznym brzmieniu, w nowym reper-

tuarze publiczność wysłucha utworów m.in. z takich hollywoodzkich hitów jak serie „Star Wars”, „Harry Potter”, „Jurassic Park”, „Indiana Jones”, „Thor” czy „X-Men”. Nie zabraknie również kompozycji znanych z filmów „No Time To Die”, „Król Lew”, „Avatar” czy „Wonder Women”. Program dopełnią utwory muzyki epickiej znanej na całym świecie wytwórni Two Steps from Hell.

– Poczuj się jak w najlepszym kinie oglądając niezwykle obrazy na wielkim ekranie LED. Przyjdź i wybierz się z nami w ekscytującą filmowo-muzyczną podróż dookoła świata – zaprasza organizator.

## W Spodku i nie tylko

Tej muzycznej i wizualnej uczty będzie można doświadczyć już 21 marca w katowickim Spodku. Dwugodzinny koncert zaplanowano na godz. 20. Sprzedaż biletów trwa i można je kupić za pośrednictwem strony – visual-production.pl.

To jednak niejedyny przystanek trasy „Visual Concert 4”. Wcześniej, bo 1, 8 i 16 marca odwiedzi ona – odpowiednio: Gdynię (Pol-sat Plus Arena Gdynia), Warszawę (COS Torwar) i Wrocław (Hala Stulecia). W tym samym miesiącu odwiedzi także Łódź (29 marca, Atlas Arena). Kolejnymi przystankami będą zaś Poznań (27 kwietnia, Sala Ziemi) oraz Szczecin (28 listopada, Netto Arena).

Bilety na wszystkie punkty trasy są jeszcze dostępne. Można je kupić na stronie organizatora. Uwaga: koncert nie ma ograniczeń wiekowych, to doskonały pomysł na spędzenie wyjątkowego czasu wspólnie z rodziną.

## Coś dla melomanów

Na unikatowe wydarzenie zaprasza Visual Production, dobrze znany już Czytelnikom Magazynu „Czas na Częstochowę”. To bowiem organizator cieszącego się ogromną popularnością Festiwalu Rockowizna oraz takich tras koncertowych jak „Zadzwoncie po milicję!” czy występy tenorów nowej generacji – Tre Voci, które przyciągają tłumy melomanów.

Mat. i fot. Visual Production







## Jubileusz Aeroklubu. Kiedy Częstochowa odleciała

**H**istoria skrzydeł nad Częstochową ma już ponad 110 lat. Jednak lotnicze środowisko zdecydowało się zcić w tym roku inny jubileusz: 80 lat istnienia Aeroklubu Częstochowskiego – organizacji nie tylko szacownej, ale i bogatej w dokonania. Gazeta Regionalna i Magazyn Czas na Częstochowę będą fetować to święto aż do listopada, kiedy 80-lecie się domknie. Historię częstochowskiej awiacji wspominać będziemy wraz z Romanem Antonowiczem, prezesem Częstochowskiego Klubu Seniorów Lotnictwa i historykiem lokalnego ruchu.

Oczywiście tych pierwocin częstochowskiego ruchu lotniczego nikt z żyjących pamiętać nie ma prawa. Choć jeszcze aktywni są i na obchody jubileuszowe mają zamiar przyjechać bracia Kujawscy, obaj już dziewięćdziesięciolatek. Pamiętają jeszcze przekazanie w 1938 roku przez hutę Hantkego samolotu dla Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Jeden z nich na pewno (a być może obaj) odbył wtedy swój pierwszy lot. Roman Antonowicz, mimo że wśród seniorów lotniczych rej wodzi, wiekiem z kolegami równać się nie może. Za to ma pamięć rodzinną, bo w Aeroklubie Częstochowskim jest „od dziecka”. Członkostwo przejął po ojcu Ludwiku „Dziadku” Antonowiczu i bracie Włodzimierz. Formalnie w ACz jest od 1968 roku, od 2015 roku prezes CzKSL. Modelarz, szybownik i spadochroniarz, projektodawca urządzenia Skweru Lotników



na dawnym terenie lotniska Kucelin i autor innych inicjatyw. Co ważne dla naszej opowieści – znawca dziejów lokalnego środowiska lotniczego.

Awiacja pojawiła się w Częstochowie w roku 1912. Wtedy to zawitał w mieście inżynier hrabia Michał Scipio del Campo – „ten wspaniały mężczyzna i jego latająca maszyna”. Wykształcony w Petersburgu, pierwsze kroki w chmurach stawiał we Francji – jako jedyny dotąd Polak. Od 1912 do 1914 roku dawał on pokazy lotnicze w całej Polsce. Oczywiście odpłatne, bo z tego żył i utrzymywał swoją awionetkę. Jak mówi nasz kronikarz, dokładna data jego częstochowskiego pokazu nie jest znana, nie odnotowały jej ani gazety w naszym mieście, ani w Sosnowcu, dokąd udał się w dalszej kolejności. Wiadomo, że za lotnisko obrał plac ćwiczeń marszowych przed ówczesnymi koszarami (obecnie plac zajęć sportowych Politechniki Częstochowskiej).

– Ten popis w Częstochowie niezbyt mu się udał – dopowiada Antonowicz. – Pole okazało się

zbyt krótkim pasem startowym. Maszyna nie nabrała dostatecznej prędkości. Oderwała się co prawda od ziemi, przeleciała płot sąsiedniej posesji, ale tam spadła na ziemię. Pilotowi nic się nie stało, samolot stracił jednak skrzydło. Widocznie jednak nie było to uszkodzenie trudne do naprawienia, skoro bohater przestworzy wkrótce odleciał do Zagłębia. W Częstochowie zaś odnotowano to wydarzenie jako pierwszy pokaz lotniczy.

Poza zapisami w annałach domyślać się można, że częstochowianie musieli już wtedy myśleć o bujaniu w chmurach, skoro taką prezentację zorganizowali i tłumnie na nią przyszli. Co więcej, lokalne media musiały docenić znaczenie pokazów lotniczych, skoro odnotowały już kolejny. Ten odbył się we wrześniu na polach przy stacji kolei herbskiej na Stradomiu (tam, gdzie dziś jest linianka, w której wędkarze „moczą kije”).

– Także i ta demonstracja nie miała szczęśliwego przebiegu – objaśnia prezes CzKSL – Bogusław Kamiński, który był bohaterem wydarzenia, również miał

tam za krótki rozbieg. Samolot wystartował i niemal natychmiast się rozbił. Pilotowi nic groźnego się nie stało, zaopiekował się nim miejscowy felczer. Wkrótce jednak ukazały się w sprzedaży pocztówki wyprodukowane przez domorosłego artystę, pokazujące, jak samolot Kamińskiego latał nad Jasną Górą.

Potem była I wojna światowa, która znacząco przyczyniła się do rozwoju techniki lotniczej. Częstochowę jednak chyba ominęła historia śmigłami pisana. Jak pamiętamy z zawieruchy wojennej, nasze miasto wyszło bardzo osłabione, marzenia o lataniu musieli więc jego lokalni fani pożegnać na długo.

### Lotnisko już mamy!

– Władze odrodzonego państwa doceniały znaczenie nowego rodzaju sił bojowych – mówi Roman Antonowicz. – Wytypowane zostały cztery miejscowości, w których planowano utworzenie nowych, dużych lotnisk wojskowych. Na tej liście znalazła się również Częstochowa, ze względu na jej strategiczne położenie przy granicy z Niemcami. W 1926 roku w ramach Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej kupiono najpierw 80 ha ziemi w Kucelinie, później kolejne grunty (łącznie za 102 565 zł) i na ponad 106 ha zaczęto urządzać lotnisko. Powstał hangar, stacja benzynowa i taka dyżurka, chłopcy nazywali ją „raportówką”, gdzie kierownictwo, instruktorzy i piloci mogli się spotkać.



# Poleska 60. Mieszkania dla wymagających

**A**zyl w miejskim zgiełku? Komfort i wysoki standard życia? Inwestycja Poleska 60 na częstochowskiej Parkitce zapewni znacznie więcej niż „zwykłe mieszkanie”. Włodar Developer wie bowiem, jak spełnić oczekiwania najbardziej wymagających klientów.

Inwestycja Poleska 60 to jeden z najnowszych projektów Włodar Developer, firmy działającej na rynku od 1993 r. Te trzy dekady doświadczenia ugruntowują pozycję jednego z liderów rynku nieruchomości komercyjnych w Częstochowie.

Blok mieszkalny, który zlokalizowany w dzielnicy Parkitka, deweloper zadedykował klientom ceniącym spokój i wysoki standard życia. W kameralnym, liczącym jedynie cztery piętra budynku zaplanowano tylko 46 mieszkań. Ich oferta jest zróżnicowana, lokale mają bowiem od dwóch do czterech pokoi (w zróżnicowanych układach). Najmniejsze mają 43 m kw. powierzchni, te największe imponują przestrzenią liczącą nawet 122 m kw.! Do każdego mieszkania przynależy przestronny balkon (a do wybranych lokali na parterze przewidziano tarasy z ogródkami o łącznej powierzchni nawet 94 m kw.).

Atutów inwestycji jest naprawdę wiele. Każdy lokal będzie miał przypisaną murowaną komórkę lokatorką (te zlokalizowane będą na piętrach). W budynku zainstalowane zostaną cichobieżne windy oraz bezprogowe przestrzenie. Dla osób zmotoryzowanych na terenie Poleskiej 60 zaplanowano miejsca postojowe zewnętrzne i wewnętrzne. Tych, którzy wolą przemieszczać się na rowerze, z pewnością ucieszy fakt, że inwestor pomyślał nawet o zapewnieniu kranu zewnętrznego, który ułatwi umycie sprzętu.

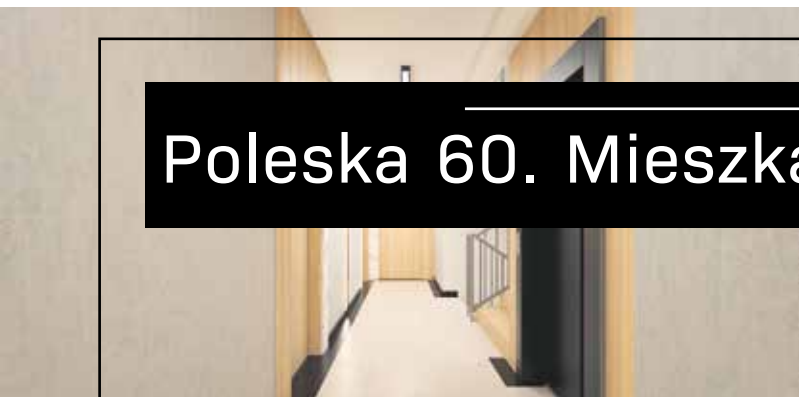
Co więcej, z tego rozwiązania skorzystają chętnie pewnie także właściciele czworonożnych pupili.

A co z najmłodszymi lokatorami? Najnowsza inwestycja Włodar Developer to oferta dla całych rodzin. Stąd neodłączny plac zabaw, który zapewni wiele radosnych chwil.

Komfort przyszłych mieszkańców i kameralna atmosfera to clue inwestycji. Tak trudno o nie w przestrzeni miejskiej. Poleska 60 to znacznie więcej niż zwykłe mieszkania; to przestrzeń stworzona dla osób wymagających, którzy poszukują swojego azylu w miejskim zgiełku. Tu mogą liczyć na ciszę i spokój, budynek położony jest bowiem z dala od głównych ulic. Dzięki zielonemu otoczeniu i atrakcyjnemu zagospodarowaniu terenu wokół bloku, na co dzień można się będzie tu cieszyć bliskością natury.

Poleska 60 łączy spokojną lokalizację z doskonałym i bezproblemowym dojazdem do centrum. W pobliżu znajdują się również m.in. szpital, apteka, szkoła, przedszkole, sklepy, a dla lubiących sport – ścieżki rekreacyjne.

Inwestycja Włodar Developer oferuje nie tylko doskonałe miejsce do życia, ale także wyjątkową jakość i design. - Zapraszamy do zapoznania się z tą wyjątkową ofertą i odkrycia, jak komfortowe może być życie w otoczeniu zieleni, z łatwym dostępem do wszystkich miejskich udogodnień – zachęca deweloper.



# WŁODAR<sup>®</sup>

## DEVELOPER



## WILEŃSKA 17. Cisza i spokój w niesamowitej lokalizacji

**Wysoka jakość, nowoczesna stylistyka, komfort życia, spokój i wygoda. To wszystko zapewnia nowa inwestycja Włodar Developer, która powstaje w dzielnicy Lisiniec przy ulicy Wileńskiej 17.**

Zamknięte osiedle „Wileńska 17” składa się z dziewięciu nowoczesnych domów w zabudowie bliźniaczej wykonanych z materiałów wysokiej jakości. Włodar Developer stawia na perfekcję wykonania. Same budynki budowane są w technologii tradycyjnej – murowane z pustaka ceramicznego, stropy zaś są żelbetowe.

Osiedle powstaje w spokojnej i zielonej dzielnicy Częstochowy. Budynki ulokowane są blisko natury tuż przy Parku Lisiniec. Na tym atrakcyjnym terenie zlokalizowane są zbiorniki wodne Bałtyk i Adriatyk, jest też plaża i kąpielisko. Miejsce idealne dla wypoczynku, sportu i rekreacji przyszli mieszkańcy osiedla będą mieli dosłownie „pod nosem”.

Lokalizacja poszczególnych budynków została zaprojektowana w harmonijny sposób,

wszystko po to, by zapewnić prywatność oraz komfort dla mieszkańców. Nielatwo taki efekt osiągnąć w miejskiej zabudowie. Ponadto do każdego budynku przynależy prywatny

garaż oraz duży ogród. Z kolei na piętrze przewidziany został przestronny taras.

A wewnątrz? Każdy dom składa się będzie z przestronnego salonu z jadalnią oraz otwartą kuchnią, gabinetu, holu, garderoby, kotłowni, trzech sypialni, łazienki, toalety, komunikacji oraz pomieszczenia gospodarczego i garażu.

Na piętrze zlokalizowane będą sypialnie, dwie łazienki i węzeł sanitarny (pralnia). Powierzchnia każdego domu wynosić będzie 206 mkw. Taki metraż zapewni komfort nawet najbardziej wymagającym klientom. To idealna propozycja dla rodzin!

Warto wspomnieć, że w ofercie dodatkowej każdy dom

posiada możliwość instalacji odkurza centralnego oraz paneli fotowoltaicznych. Zainteresowanym klientom Włodar Developer pomaga w uzyskaniu kredytu hipotecznego oraz zapewnia pełne wsparcie w sfinalizowaniu zakupu.

Lokalizacja osiedla sprzyja relaksowi i odpoczynkowi na świeżym powietrzu. Dla wiel-

bicieli grillowania i spędzania czasu wolnego z przyjaciółmi wśród natury, stworzono bowiem przestronne przestrzenie z bezpośrednim wyjściem na prywatny, zielony ogród.

Wileńska 17 to gwarancja bezpieczeństwa i spokojnej codzienności. Osiedle ma charakter zamknięty z bramą wjazdową, furtką z domofonem i oświetleniem, co zapewni mieszkańcom poczucie prywatności. Na terenie inwestycji zaprojektowano ciąg pieszo-jezdny do wyłącznego użytku jego mieszkańców. Komunikacja samochodowa i chodniki zostały utwardzone.

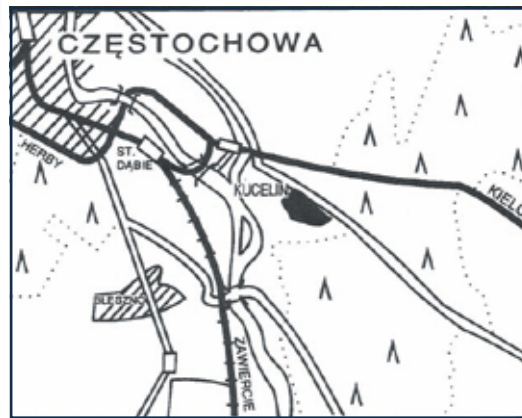
Znakomita lokalizacja inwestycji zapewnia również wygodę, przede wszystkim poprzez doskonały i bezproblemowy dojazd do centrum miasta. Nieopodal znajdują się także placówki opieki medycznej, przedszkola i szkoły.

### Jakość wykończenia oraz enklawa jaką tworzą kupujący to częstochowskie Beverly Hills

dołączenie ze str. 9

Z opracowania Antonowicza i Andrzeja Tajchmana zamieszczonego w Roczniku Muzeum Częstochowskiego z roku 2014 (tom 14) dowiedzieć możemy się, że lotniska wojskowe obsługujące powstające eskadry lotnicze były w gestii Ministerstwa Spraw Wojskowych. Oddziałem LOPP powierzono organizację lotnisk drugoplanowych i rezerwowych – taki charakter miała inwestycja w Kucelinie. Oficjalnie otrzymała status lotniska otwartego II klasy. Lata 1926 i 1927 poświęcone były pracom ziemnym (niwelacji i utwardzeniu) przy tworzonych pasach startowych. Powstałe lotnisko było powodem do dumy częstochowian – takiego nie miały nawet wojewódzkie Kielce.

Za to jednak nasz obiekt zarządzany był przez Kielecki Okręg LOPP. Na hangarze wymalowane zostały wielkie litery LOPP. Świętokrzyska organizacja zatrudniała pracownika administrującego lotniskiem. Nie mieszkał on nawet na miejscu, ale w Radomsku. Nie było natomiast obsługi technicznej. Goście wykorzystywali Kucelin do międzylądowań i uzupełnienia paliwa. Nie mieli tam bazy noclegowej ani kantyny, korzystali z kwatery w Kucelinie albo Blesznie. Na Kucelin raz na godzinę kursował z Częstochowy miejski autobus.



W 2014 roku na miejscu dawnego lotniska z inicjatywy Antonowicza ufundowano skromny pomnik. Dziś jest on przy ogrodzeniu terenów hutniczych. W chwili powstania lotniczy obiekt umiejscowiony był jednak w szerym polu. Za odległych sąsiadów miał hutę Raków i na Górze Prędziszów kopalnię kamienia wapiennego do produkcji stali. Wapień był przesyłany wagonikami do stalowni na Rakowie, linią biegnącą tuż obok lotniska.

Uroczystość oddania obiektu na Kucelinie odbyła się 16 października 1928 roku z udziałem władz miasta. Zachował się do dziś krótki filmik pokazujący to wydarzenie.

### Sportowe życie Kucelina

Jak czytamy w Roczniku Muzealnym, na lotnisku odbywały się

kursy podstaw pilotażu w ramach Przystosowania Lotniczego Wojskowego. O znaczącej jednak randze Kucelina świadczy obranie lotniska za lądowisko etapowe I Lotu Południowo-Zachodniej Polski. 6 października roku 1929 wylądowało tu 18 maszyn uczestniczących w rywalizacji na trasie: Kraków, Częstochowa, Katowice, Kraków. Widać nowy obiekt sprawdził się, skoro podobne międzylądowania w tych samych zawodach odbyły się w latach 1930, 1932, 1934, 1936 i 1937. W 1930 roku Kucelin był przystankiem międzyetapowym III Krajowego Konkursu Awionetek (25 września – 6 października). Podobnie posłużył rok później w IV Krajowym Konkursie Samolotów Turystycznych (25 września – 1 października). Natychmiast po zakończeniu tej imprezy i do 10 października

z lądowiska korzystały uczestniczki I Rajdu Kobiecego Dookoła Polski. Jak donosi Andrzej Tajchman w publikacji „1945 – 2005. Diamentowy Jubileusz Aeroklubu Częstochowskiego” – na dwóch samolotach PZL 5a „Śląsk” i „Powstaniec” startowały: Danuta Sikorzanka z Marią Lierówną oraz Wanda Olszewska z Marią Wardasówną.

Sport lotniczy miał też swoje momenty dramatyczne. 12 października 1931 roku na podczęstochowskie lotnisko ściągnięty został wrak maszyny znakomitego pilota Bolesława Orlińskiego. Uczestniczył on w zawodach na trasie Katowice – Warszawa i przelatował w okolicach Olsztyna. Nad Zrębicami jego ZPL P6 stracił śmigło, a po chwili zgubił silnik. Lotnik wyskoczył ze spadochronem i na szczęście nic mu się nie stało.

REKLAMA

8 MARCA

# Dzień Kobiet

## W Restauracji Prózna Kaczka

**W PROGRAMIE IMPREZY :**

- WELCOME DRINK
- OPEN BAR\*
- 2 DANIOWA KOLACJA
- 2 PÓŹNIEJSZE CIEPŁE POSILKI
- ZIMNA PLYTA
- BUFET SŁODKOŚCI, NAPOJE
- ŚCIANKA BALONOWA BARBIE BOX
- KONKURSY Z NAGRODAMI

\*NA WYBRANY ASORTYMENT

Cena 219 zł / osoba

IMPREZĘ poprowadzi  
Dj KAROL z Fokus Group

Rezerwacje pod nr telefonu:  
605230773, 734472300, 605322888



sprawdź  
szczegóły





Taki ruch na częstochowskim niebie spowodował zainteresowanie skrzydłami uczniów miejscowych szkół. Modelarnie lotnicze powstały w 1932 roku w Gimnazjum im. Traugutta i Szkole Rzemieślniczej przy al. Wolności, a w 1936 przy Kole Elektromechanicznym w Gimnazjum im. Sienkiewicza. Dodać warto, że tę ostatnią szkołę ukończyło wielu późniejszych cenionych lotników wojskowych, upamiętnionych zresztą na tablicach zawieszonych na murach do dzisiaj liceum.

Także dorośli i szanowani obywatele miasta dali wyraz swojej miłości do lotnictwa. Uzyskali oni zapewnienie od władz wojskowych sprzętowego i merytorycznego wsparcia z ich strony inicjatywy utworzenia w oparciu o Kucelin Aeroklubu Częstochowskiego. Zebranie organizacyjne odbyło się 29 maja 1935 roku w kawiarni „Europa”. Uformowano 15-osobowy zarząd, na czele którego stanął Prezydent Częstochowy Jan Mackiewicz („Ustaliłem, że był on jedynie Komisarzem, komisarycznym zarządcą miasta” – dodaje Roman Antonowicz). Wśród przyszłych członków znalazł się płk. Stanisław Maczek dowodzący 7 Dywizją Piechoty czy ceniony dziennikarz Franciszek Dionizy Wilkoszewski.

– Do utworzenia Aeroklubu nie doszło – wyjaśnia Antonowicz – bowiem chętni nie byli w stanie sprostać regulaminowym wymogom. Po pierwsze: Częstochowa nie była miastem wojewódzkim. Poza tym do utworzenia organizacji trzeba było dysponować trzema samolotami oraz 10 pilotami. Lotników może udałoby się ściągnąć, ale sprawa maszyn okazała się beznadziejna. Część chętnych odstraszyła w końcu również wysokość wymaganego wpisowego.

### Nadchodzi wojna!

Sprzęt latający znalazł się na Kucelinie dopiero w obliczu



wojennego zagrożenia. Bo pod częstochowskie lotnisko, choć zaczęło liczyć się w życiu sportowym, wciąż nie było wykorzystywane do celów wojskowych. Były plany przeniesienia z Krakowa 2 Pułku Lotniczego lub przynajmniej jego eskadry szkolnej. Nic z tego nie wyszło. Trzeba było społecznego wysiłku częstochowian, by na Kucelinie zaczęły stacjonować samoloty. 16 października 1938 roku odbyła się tam uroczystość tłumnie obserwowana przez zgromadzonych mieszkańców miasta. Władzom wojskowym przekazano trzy samoloty łącznikowe i jeden komunikacyjny. Jedna z maszyn RWD 8 ufundowana została przez Hutę Częstochowa, a akt darowizny odczytał dyrektor Tomasz Szwejkowski. Samolot ten wiosną miał służyć na Kucelinie wspomnianej

eskadrze. Nie wrócił – w jego miejsce w 1939 roku pojawił się inny RWD należący do LOPP. Obok niego w chwili wybuchu wojny na lotnisku znajdowały się 2 samoloty szkolne Bartel BM-4h i jeden PZL.5 oraz RWD 13 nazwany „Wilgą”. Maszyna ta w chwili wybuchu wojny wylciała w kierunku Lublina. Jednak w pobliżu Tarnowa została zestrzelona prawdopodobnie przez polską artylerię przeciwlotniczą. Pozostałe samoloty zostały zbombardowane 1 września przez niemiecką IV Dywizję Lotniczą. 3 września hitlerowcy gospodarowali już na podczęstochowskim lotnisku.

Dlaczego jednak podrzędne lotnisko cywilne zostało celem natarcia niemieckiej dywizji? Stało się to skutkiem zlokalizowania na Kucelinie tzw. zasadzki lotni-

czej. W sierpniu 1939 roku niemieckie myśliwce coraz częściej zapuszczały się w polską przestrzeń powietrzną. Dowództwo naszych wojsk lotniczych zdecydowało, by na niekojarzonym z działalnością wojskową lotnisku blisko granicy z III Rzeszą umieścić eskadrę. Miałyby ona odstraszać i przechwytywać przylatujące myśliwce wroga. Roman Antonowicz odnalazł wspomnienie ówczesnego pilota 123 eskadry krakowskiego 2 Pułku, który opisał trzytygodniowe działania podejmowane z lotniska na Kucelinie. Uczestniczyły w nich dwa samoloty P7 i jeden P11A oraz sześciu pilotów wspomaganych przez ekipę naziemną. Wspominający lotnik uznał polskie maszyny za zupełnie nieprzydatne do walki z niemieckimi Dornierami – znacznie szybszymi.

Jak wiemy z historii, wrześniowa walka o polskie niebo szybko się skończyła. Piloci wychowani w Częstochowie podjęli jednak walkę podziemną w kraju i uczestniczyli w bataliach sił zbrojnych na Zachodzie, także w owianej legendą Bitwie o Anglię.

Tadeusz Piersiak,  
fot. Aeroklub Częstochowski

# Jak spędzić ferie zimowe w Częstochowie?

**J**ako pierwsi zimą labę rozpoczęli 20 stycznia uczniowie z pięciu województw: kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego. Do 9 lutego odpoczywać będzie zaś młodzież z województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. Z kolei od 3 do 16 lutego oddech od nauki złapią młodzi mieszkańcy województw: dolnośląskiego, mazowieckiego, opolskiego i zachodniopomorskiego.

Uczniowie z Częstochowy w tym roku załapali się na czwartą i ostatnią turę. Od 17 lutego do 2 marca potrwają bowiem ferie w województwie lubelskim, łódzkim, podkarpackim, pomorskim i – właśnie – śląskim.

Niektórzy odpoczywać będą na zimowiskach, w uzdrowiskach, uprawiając sporty zimowe, albo szukając ciepła w egzotycznych krajach. Wiele osób spędzi jednak te dwa tygodnie w mieście. Nie musi to oznaczać nudy. Wręcz przeciwnie, częstochowskie instytucje kultury zadbają o to, żeby nie było na nią ani chwili! Co zaplanowano? Oto przykłady!



OPERA „DZIADEK DO ORZECHÓW I KRÓL MYSZY”



„PADDINGTON W PERU”



„VAIANA 2”

## Warsztaty w teatrze

Teatr im. A. Mickiewicza tradycyjnie już zorganizuje warsztaty teatralne dla młodzieży. Będą dwie grupy dla osób w wieku 13-15 lat oraz 16-19 lat. Zajęcia poprowadzą aktorzy: Iwona Choluż (etiudy, wybrane sceny komediowe), Agnieszka Łopacka (teatr impro), Karol Czajkowski (elementarne zadania aktorskie)

i Antoni Rot (dialog). Spotkania zaplanowano od 15 do 19 lutego w godzinach popołudniowych i popołudniowych. Chętnych było bardzo wielu, więc pula miejsc szybko się wyczerpała. O to, czy nie zwolniły się jakieś w młodszej grupie, można pytać pod numerem tel. 34 372 33 41 (04).

W repertuarze na luty również nie brakuje propozycji dla młod-

szych widzów. W ramach „Karnawału w teatrze” 16 lutego (wprost na rozpoczęcie ferii) o godz. 16 grany będzie doskonały spektakl „Jak zostać smokiem?”. Z kolei 26 lutego teatr zaprezentuje swoją najnowszą bajkę „Niesamowite przygody skarpetek” (premiera miała miejsce w mikołajki).

## Ferie z filmem

Na coroczne „Ferie z filmem” zaprasza z kolei OKF Kino Studyjne „Iluzja”. Potrwają one od 15 lutego do 2 marca. W programie grane będą kolejno takie produkcje jak: „Paddington w Peru”, „Mufasa: Król Lew”, „Kleks i wynalazek Filipa Golarza”, „Dzielna banda i tajemnica zaginionego wujka”, „Vaiana 2”, „Kacper i Emma. Tajemnica Atlantydy”. Bilety na każdy tytuł kosztować będą 16 zł.

To nie koniec! 1 i 2 marca o godz. 11.30 kino zaprasza również na warsztaty plastyczne. Koszt udziału w nich to 20 zł. Podczas pierwszego dnia pod hasłem „Zaginiona Atlantyda – tajemnicza wyspa” dzieci „odbudują” zaginione miasto. Z kolei drugiego dnia zasiedlą wszelkimi mieszkańcami wielkowieżową makietę zaginionej Atlantydy (zajęcia odbędą się pod szyldem

REKLAMA

**myjki.eu**  
sklep dla profesjonalistów

**KÄRCHER**

Autoryzowany Partner

**ZOSTAŃ PRO!**

Odkurzacze NT / T / Puzzi | Parownice SG

Rędziny, ul. Wolności 80, tel.: 794 037 600



„Zaginiona Atlantyda i jej mieszkańcy”). Uczestnicy będą łączyli różne materiały recyklingowe, które zapewnią organizatorzy. Liczba miejsc jest ograniczona, o szczegóły należy pytać w kinie.

Dodatkowo OKF zaprasza również do udziału w retransmisji z Opery w Zurychu. 16 lutego o godz. 15 na ekranie zagości „Dziadek do orzechów i Król Myszy”. Balet Piotra Czajkowskiego w nowej choreografii Christiana Spucka i wykonaniu Baletu Zuryckiego.

Retransmisja potrwa ok. 2 godz. i 10 min (z jedną przerwą). Bilety ulgowe kosztują 30 zł, a normalne – 35 zł.

#### A może muzeum?

Muzeum Częstochowie zaprasza dzieci, młodzież, grupy zorganizowane oraz rodziny na zajęcia z zakresu archeologii, etnografii, historii i sztuki.

Program jest bardzo różnorodny. Od 17 do 28 lutego w Multicentrum Zodiak w Parku Staszica odbędą się zajęcia „Ptasia zima” (będą one prowadzone z wykorzystaniem klocków K'nex).

Do świata nietoperzy przeniosą się ci, którzy 18 lutego zjawią się w Kamienicy Mieszkańskiej, a tajemnice „rudnych” chodników po-



SPEKTAKL „NIESAMOWITE PRZYGODY SKARPETEK”

znają ci, którzy dzień później odwiedzą Muzeum Górnicztwa Rud Żelaza.

Naukę lepienia naczyń z gliny techniką stosowaną w pradziejach podejmą uczestnicy warsztatów zorganizowanych 20 lutego w Rezerwacie Archeologicznym. A następnego dnia będzie można wziąć udział w zajęciach artystycznych i technicznych opartych o wystawę „Częstochowa – spojrzanie w przeszłość” prezentowaną w Ratuszu (pl. Biegańskiego). W tym samym miejscu zaplanowano też warsztaty „Kolaż – namaluj obraz bez farb” (26 lutego), „Ludowe malarstwo na szkło” (27 lutego) i „Z heraldyką za pan brat” (28 lutego).

Listę propozycji dopełniają zajęcia „Szyk i moda w dawnej Częstochowie” przewidziane na

25 lutego w Starym Ratuszu (Stary Rynek).

Aby uczestniczyć w zajęciach konieczna jest wcześniejsza rezerwacja miejsc pod nr. tel. 504 757 502 oraz 504 757 598 (Multicentrum Zodiak). Zgłoszenia przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godz. 8–14.

#### Artystycznie w NoWym

Warto dodać, że Artystyczne Ferie Zimowe zaplanował również Teatr NoWy w Częstochowie. Program ferii obejmuje szereg różnorodnych zajęć, które pomogą uczestnikom odkryć swój potencjał artystyczny i poprawić pewność siebie. Podczas warsztatów uczestnicy będą mieli okazję poznać m.in. elementy pracy aktora, w tym choćby: budowanie postaci scenicznej, ruch sceniczny, ćwiczenia

aparatu mowy, a także autoprezentację i pracę z kamerą.

– Każdy dzień to nowe wyzwania, zabawy i nauka, które kończą się wspólnym pokazem finałowym, będącym doskonałą okazją do zaprezentowania efektów pracy całej grupy – zapewniają organizatorzy.

Zajęcia przewidziano w dwóch grupach i terminach: od 17 do 21 lutego oraz od 24 do 28 lutego (w godz. 10–14). Będą się one odbywały w Domu Oczami Brata.

Liczba grup i wiek uczestników zróżnicowany zostanie pod względem liczby chętnych do udziału w zajęciach. Kontakt: tel.: 533 947 664, e-mail: biuro@teatrnowy.art oraz k.biela@teatrnowy.art. Koszt udziału to 400 zł za tydzień. Zapisy prowadzone są do 7 lutego.

#### Ferie w mieście

Dodajmy, że pod szyldem „Ferie w mieście” co roku atrakcję dla dzieci i młodzieży zgłaszają do Urzędu Miasta m.in. szkoły, stowarzyszenia, kluby sportowe czy PTTK. Proponują wycieczki, turnieje, treningi sportowe czy zajęcia plastyczne. Pełnej listy należy szukać w lutym na stronie [www.czestochowa.pl](http://www.czestochowa.pl).

red., fot. Teatr im. Adama Mickiewicza, OKF

REKLAMA

STACJONARNE W CENTRUM CZĘSTOCHOWY  
**KOREPETYCJE**  
TEL. 664 124 474 TEL. 502 463 364  
fizyka • matematyka • chemia



# Perła Sudetów czyli ferie zimowe w Międzygórzu

**M**iędzygórze – wieś w województwie dolnośląskim, położona w dolinie u podnóża Śnieżnika, licząca raptem kilkuset mieszkańców. Opis, który nie brzmi zbyt zachęcająco, a każdy poszukujący ciekawego miejsca na wyjazd, pewnie pominąłby tę lokalizację bez wahania.

A jeśli dodamy do tego, że Międzygórze nazywane jest Perłą Sudetów, która w XIX wieku dzięki księżnej Mariannie Orańskiej stało się popularną miejscowością wypoczynkową z charakterystyczną zabudową w stylu szwajcarskim?

Drewniane domy z misternymi rzeźbieniami, balkonikami i krużgankami wspaniale komponują się z krajobrazem doliny Wilczki, czyli potoku, który wypływa spod Śnieżnika. Kilka z nich wpisanych jest oficjalnie do rejestru zabytków, podobnie jak drewniany kościół parafialny św. Józefa Oblubieńca, oraz kaplica górska i kościół pątniczy pw. Matki Boskiej Śnieżnej na pobliskiej Iglicznej.

Sam Śnieżnik, najwyższy po polskiej stronie, graniczny szczyt Sudetów Wschodnich, zwany jest również Śnieżnikiem Kłodzkim i liczy 1 425 m n.p.m. Jest punktem obowiązkowym dla wszystkich, którzy zdobywają szczyty, zaliczane do tzw. Korony Gór Polski oraz Korony Gór Dolnego Śląska. A także dla pozostałych wielbicieli trekkingu i pięknych widoków ziemi kłodzkiej. A jest co podziwiać, bowiem trasa na szczyt (szlak czarny) wiedzie przez park krajobrazowy, a po drodze podziwiać można Mały Śnieżnik, Smrekowiec i Średniak. Czasem



przemknie salamandra, wypatrzyć można również muflony i cietrzewie, a także zmięję zygawkową i zaskrońca. Cały teren masywu to właśnie Śnieżnicki Park Krajobrazowy, natomiast

sam szczyt (powyżej 1 150 m n.p.m) to ścisły rezerwat przyrody.

Jest to trasa dość wymagająca, zwłaszcza zimą, dlatego spr-

gnionym krótszych dystansów polecamy zdobycie innego szczytu w Masywie Śnieżnika – Iglicznej. Mierzy on jedynie 845 m n.p.m, podejście jest w miarę łatwe, zaś na szczycie, poza



czynnym sezonowo prywatnym schroniskiem wymienione jest zabytkowe już sanktuarium Matki Boskiej Śnieżnej. W pobliżu kościoła biegnie droga krzyżowa, jej misternie malowane stacje mijamy wchodząc na szczyt. Tam zaś czekają na nas niesamowite widoki na Śnieżnik i pobliską Czarną Górę.

Gdy zejdziemy już z górskich szlaków do wsi, poza wspomnianą wcześniej charakterystyczną zabudową Międzygórza, czeka na nas kolejna atrakcja – wodospad Wilczki. Kiedyś zwany Wodogrzotami Żeromskiego, ma 22 metry wysokości, zaś teren dookoła niego jest doskonale oświetlony (niesamowite wrażenie po zmroku!), jest tu również metalowy mostek i punkt widokowy, gdzie podziwiać można spadającą z góry wodę. Piękny widok, zarówno w dzień, jak i nocą!

Czy warto więc spędzić ferie albo zimowy urlop w Międzygórzu? Zdecydowanie tak! Dodając do powyższych atrakcji kilka klimatycznych okolicznych kawiarni i knajpek dla tych mniej aktywnych, każdy znajdzie coś dla siebie. Jedźcie do Międzygórza, nie będziecie żałować!

Paulina Szlagor, fot. A.K.



REKLAMA

**OSIEDLE PIASTÓW**

- DO PRZEDSZKOLA 5 min
- DO SZKOŁY 4 min
- DO SKLEPU 3 min
- DO ALEI NMP 5 min

**DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ I BLIŹNIACZEJ**

WWW.OSIEDLEPIASTOW.PL  
TEL. 732 571 717

# Do gry w PKO BP Ekstraklasie Raków przygotowywał się w hiszpańskiej Marbelli

**P**iłkarze Rakowa Częstochowa po raz pierwszy w historii przygotowywali się do rundy wiosennej w słonecznej Hiszpanii. Na obozie przygotowawczym w Marbelli rozegrali cztery mecze kontrolne.

Podczas okresu przygotowawczego piłkarze Rakowa Częstochowa rozegrali 5 meczów sparingowych. Wszystkie z rywalami z zagranicy. Co ciekawe, aż trzy mecze kontrolne odbyły się z drużynami z Czech.

Raków pierwszy sparing rozegrał 8 stycznia w Sosnowcu. Podopieczni trenera Marka Papszuna wygrali z czeską Sigmą Olomuniec 3:2. Następnie czerwono-niebiescy od 10 do 24 stycznia przebywali w słonecznej Hiszpanii w nadmorskim kurorcie Marbella. Częstochowianie mieszkali w 5-gwiazdkowym hotelu Alanda Marbella. Mieli doskonałe warunki do pobytu oraz do treningów na oddalonym o ok. 4 kilometry Banus Futbol Center Marbella.



© Artur KUCHARSKI

Sama Marbella to przepiękny kurort do odpoczynku, ale pobliskie miejscowości też są warte odwiedzenia i zwiedzania... Blisko jest też do półmilionowej Malagi.

„Medaliki” rozegrali w Hiszpanii cztery mecze kontrolne. W pierwszym zremisowali

z bardzo silną Slavią Praga 2:2. W drugim meczu czerwono-niebiescy pokonali węgierski DVTK Miskolc 2:0. Dwa ostatnie mecze kontrolne Raków rozegrał w piątek, 24 stycznia w dniu powrotu do Polski. W pierwszym Raków przegrał z czeskim Slovanem Liberec 0:1, ale zgrupowanie zakończył

wygraną z kanadyjskim Vancouver Whitecaps 3:2.

Ostatni tydzień przygotowań czerwono-niebiescy spędzili w Częstochowie i przygotowywali się do ligowego meczu z Cracovią Kraków.

Podczas pobytu w Hiszpanii do Rakowa dołączył tylko jeden

REKLAMA

**myjki.eu**  
sklep dla profesjonalistów

**KÄRCHER** | Autoryzowany Partner



**Rędziny, ul. Wolności 80, tel.: 794 037 600**

nowy zawodnik. To Leonardo Rocha z Radomiaka Radom. Testowany był także Ibrahima Seck. On też został nowym piłkarzem Rakowa, ale działacze ogłosili to dopiero 29 stycznia, po powrocie z Hiszpanii. Co ciekawe, za ten transfer zapłacono w kryptowalutach...

W poprzednich okresach przygotowawczych Raków przebywał na obozach przygotowawczych w Turcji. Zmiana okazała się strzałem w dziesiątkę. Pogoda była lepsza, nie było wiatru i cały czas świeciło słońce... Oby to słońce świeciło dla Rakowa do końca obecnego sezonu w PKO BP Ekstraklasie...

Pierwszy mecz rundy wiosennej Raków rozegrał 1 lutego w Krakowie z Cracovią. Mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania. Wyniku szukaj na [www.gazetaregionalna.com](http://www.gazetaregionalna.com) lub w naszych mediach społecznościowych. Pierwsze spotkanie przy L83 Raków rozegra 8 lutego z GKS-em Katowice (godz. 17:30).

Marta Rembielak-Kucharska, Paulina Szlagor, Beata Cichoń, Adam Kostyra fot: Marta Rembielak-Kucharska, Artur Kucharski, Marbella



### Partnerem relacji sportowej jest: DMK Invest materiały budowlane Konopiska ([www.dmkinvest.pl](http://www.dmkinvest.pl))

REKLAMA

#### USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM I KRUSZYWA DROGOWE

- ▶ koparki gąsiennicowe podsiębierne VOLVO EC240 poj. tyżki 1,2 m<sup>3</sup>
- ▶ koparko - ładowarka VOLVO BL71
- ▶ młoty udarowe na koparki kołowe i gąsiennicowe
- ▶ nożyce do cięcia konstrukcji metalowych firmy ATLAS COPCO i KRUPPA
- ▶ kruszarki mobilne PARKER produkcji angielskiej
- ▶ przesiewacz mobilny POWERSCREEN produkcji irlandzkiej
- ▶ koparka kołowa CAT M318 z urządzeniem chwytakowym i magnesem
- ▶ ładowarki kołowe VOLVO L120 ciągniki z naczepami o ładowności 25 ton (SCANIA i MAN)
- ▶ podnośnik koszowy (zwyżka) 20,5 m
- ▶ ważenie pojazdów



Zakład Częstochowa  
ul. Odlewników 27/29  
email: [zbyt@ehazet.pl](mailto:zbyt@ehazet.pl)

tel./fax +48 34/ 323 16 31  
tel. +48 34/ 323 72 71  
tel. +48 34/ 372 34 18



## CENTRUM NIERUCHOMOŚCI I FINANSÓW



+48 507 090 517



biuro@cnif.pl



cnif.czestochowa

Centrum  
**Nieruchomości**  
i Finansów

**OD 20 LAT POMAGAMY ZNALEŹĆ  
WYMARZONĄ NIERUCHOMOŚĆ**



Wielofunkcyjna kamienica, Raków, pow. 276,6 m<sup>2</sup>,  
działka 514m<sup>2</sup>, dodatkowo lokal użytkowy  
ok.30m<sup>2</sup>, 1.490.000 zł, tel. 509 893 140



M-4 Parkitka, 70,6m<sup>2</sup>, 3 piętro, komfortowe,  
636.000 zł, tel. 509 893 140



M-4 Centrum, 66,15m<sup>2</sup>, 3 piętro, kameralny  
blok, duża kuchnia, 429.000 zł, tel. 509 893 140



Bat.Chłopskich - działki uzbrojone z poz. na  
budowę, pow. już od 598 m<sup>2</sup>, tel.533 340 355



Stradom - szeroka działka o po 1331 m<sup>2</sup>  
z budynkiem mieszkalnym, tel.533 340 355



Rudnik Wielki - zalesiona działka budowlana  
1328 m<sup>2</sup>, tel.533 340 355



M-5 113 m<sup>2</sup>, komfortowy apartament  
z garażem OSIEDLE KAWIE WZGÓRZA,  
tel. 504 273 779



Budynek produkcyjny 2000 m<sup>2</sup>, winda, wjazd  
TIR, transformator, Poczesna, tel. 504 273 779



M-3 34 m<sup>2</sup>, Północ, 2 piętro w bloku,  
do zamieszkania, tel. 504 273 779

**WWW.CNIF.PL**

Al. Jana Pawła II 54 (budynek BOŚ)  
42-218 Częstochowa